20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 291.

Kraków, sobota 14 grudnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Zawarcie układu przyjaźni między Węgrami a Jugosławją.

Belgrad, 13 grudnia. We czwartek wieczorem został w Belgradzie podpisany węgiersko-jugosłowiański pakt przyjaźni, który w ogólnych zarysach opiera się na zasadzie zawartego w r. 1937 jugosłowiańsko-bułgarskiego paktu przyjaźni.

Tekst układu został odczytany na konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagranicznych. Jugosławji w obecności obydwóch ministrów spraw zagranicznych, w formie urzędowego komunikatu.

W przedmowie podkreślono już oddawna istniejące przyjazne stosunki między obydwoma państwami, przyczem uwzględniono życzenie oparcia tych stosunków na trwalszej podstawie. Równocześnie wyrażono nadzieję, że pogłębienie wzajemnych stosunków w zakresie politycznym, gospodarczym i kulturalnym służyć będzie nietylko obydwu krajom, ale także będzie oddziaływało korzystnie na pokój w całym rejonie naddunajskim.

Tekst paktu brzmi następująco:

1) **Między królestwem Węgier i królestwem Jugosławji panować będzie wieczny pokój i wieczna przyjaźń.**

2) Zawierający układ zgadzają się na to, że wszystkie problemy, dotyczące wzajemnych zainteresowań, będą zbadane, o ile uzna się to za potrzebne.

3) Układ wchodzi w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która powinna nastąpić możliwie w najkrótszym terminie w Budapeszcie.

Komunikat urzędowy wskazuje pozatem na to, że rozmowy toczyły się w przyjaznej i serdecznej atmosferze, przyczem miała miejsce wymiana myśli na temat problemów, dotyczących południowo-wschodniej Europy.

Z miarodajnej strony węgierskiej zaznaczają, **że pakt ten zawarty został w ramach wielkiego europejskiego nowego porządku, w stosunku do którego także i Jugosławja odnosi się z pełnem zaufaniem.**

Potwierdza się wiadomość, że minister spraw zagranicznych Jugosławji, Cincar Markovicz będzie rewizytował hr. Csaky jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca i przy tej sposobności nastąpi ratyfikacja układu.

Japonja w każdym wypadku stoi zdecydowanie po stronie mocarstw osi.

(=) Tokio, 13 grudnia. Japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka wydał w poniedziałek popołudniu przyjęcie dla przedstawicieli prasy zagranicznej, w czasie którego udzielił odpowiedzi na szereg pytań w sprawie japońskiej polityki zagranicznej.

Na pytanie jednego z korespondentów amerykańskich, czy nowy ambasador Numura otrzymał specjalne instrukcje w sprawie uregulowania stosunków japońsko-amerykańskich, Matsuoka wskazał na to, że **linja polityki zagranicznej Japonji wobec Stanów Zjednoczonych jest zupełnie jasna, ponieważ opiera się na pakcie trzech mocarstw.** Politykę tę wyjaśnia się nietylko narodowi japońskiemu, ale także wobec zagranicy.

Gdyby Stany Zjednoczone wypowiedziały Niemcom wojnę, wówczas Japonja na podstawie paktu trzech mocarstw **natychmiast przystąpi do wojny po stronie mocarstw osi.**

W razie gdyby Ameryka stacjonowała okręty w Singapur, „fakt ten musiałby spowodować poważne zastanowienie się Japonji". — Więcej na ten temat minister nie może w obecnej chwili powiedzieć.

Zapytany o pogląd w sprawie przypuszczalnego rozwoju stosunków japońsko-amerykańskich Matsouka odpowiedział: „Możemy mieć z Ameryką pewne kwestje sporne, ale jeżeli oba państwa będą zajmowały się tylko własnemi sprawami, nie może dojść do żadnego poważniejszego incydentu".

Odnośnie do stosunków **japońsko-rosyjskich** Matsouka stwierdził, że rokowania są w toku, jednak nie może podać do wiadomości żadnych bliższych szczegółów.

Wobec Indyj Holenderskich Japonja uprawia wyłącznie **politykę interesów gospodarczych.** W związku z zapytaniem na temat status quo na Dalekim Wschodzie Matsouka wyraził opinję, że z biegiem czasu wszystkie sprawy, a również konstelacje polityczne na świecie zmieniają się. Japonja nie ma żadnych terytorjalnych ambicyj wobec innych krajów na Dalekim Wschodzie.

Gospodarcze zarządzenia Stanów Zjedn. przeciwko Japonji.

(=) Tokio, 13 grudnia. Stanowisko Ameryki wobec Japonji, zwłaszcza w ostatnim czasie, wywołuje tu coraz większe zainteresowanie. Dzienniki podają codziennie odgłosy opinji amerykańskiej i cytują w coraz obszerniejszych wyjątkach prasę Stanów Zjednoczonych.

I tak we wtorek kilka dzienników zarejestrowało chłodne przyjęcie, z jakiem spotkały się w Stanach Zjednoczonych oświadczenia Matsuoki wobec przedstawicieli prasy zagranicznej, podczas gdy prasa poranna ze środy omawia skutki amerykańskiego systemu zezwoleń wywozowych na żelazo, wchodzącego w życie w dniu 30 grudnia.

Koła prasowe w Waszyngtonie — jak donosi tamtejszy przedstawiciel agencji Domei — liczą się z energiczną reakcją Japonji na te nowe ograniczenia amerykańskiego wywozu stali.

Nawet prasa Stanów Zjednoczonych pisze, że jest to ciężki cios, wymierzony w Japonję, łącząc ten nowy krok amerykański z ostatniemi rozmowami finansowemi angielsko-amerykańskiemi, stanowiącemi dowód, iż zamiarem tych państw jest pokonanie państw totalistycznych środkami gospodarczemi lub finansowemi.

W związku z tem korespondent przytacza opinję dziennika „Washington Post", który m. in. stwierdza, iż zapowiedź nowego zarządzenia Stanów Zjednoczonych jest bezpośrednim następstwem Statement Matsuoki. Prasa Stanów Zjednoczonych usiłuje krok ten uzasadnić tem, że zamknięcie wywozu żelaza i stali jest spowodowane własnemi zbrojeniami, do których niezbędne są wymienione materjały.

„Chodzi Szimbun" w doniesieniu z Nowego Jorku stwierdza, iż według panującego tam przekonania, krok Stanów Zjednoczonych jest wyraźnie skierowany przeciw Japonji. Według dalszych informacyj dziennika, rząd Stanów Zjednoczonych zamierza wzmacniać swoją flotę azjatycką równolegle ze wzrastającem krępowaniem eksportu do Japonji. Powyższa polityka Ameryki prawdopodobnie już w najbliższym czasie wejdzie na realne tory.

Skład dowództwa wojsk japońskich.

(=) Tokjo, 13 grudnia. Bezpośrednio po mianowaniu Hondy nowym ambasadorem japońskim przy rządzie nankińskim i po dokonaniu zmiany na stanowisku głównodowodzącego japońskiej floty w Chinach środkowych przez odwołanie wiceadmirała Tanimoto, a desygnowaniu na to stanowisko wiceadmirała Hatasuga, przeprowadzono dalsze zmiany osobowe na stanowiskach wyższych dowódców w japońskiej armji, działającej w Chinach środkowych, mianowicie głównodowodzący generał-porucznik Fujita został odwołany do sztabu generalnego, na jego zaś miejsce powołano zastępcę szefa sztabu generalnego generała-porucznika Sawada.

W ten sposób **wszystkie najważniejsze placówki japońskie w Chinach środkowych zostały zajęte przez nowych ludzi,** na których silniej opierać się może nowy kierunek polityczny.

Łodzie podwodne najsilniejszą bronią mocarstw osi.

(=) Nowy Jork, 13 grudnia. Amerykański dziennik „F. M." dochodzi do wniosku, że łodzie podwodne są najbardziej skuteczną, a zarazem najniebezpieczniejszą bronią w ręku mocarstw osi.

Wprawdzie pewne koła londyńskie usiłują mniej poważnie traktować straty tonażu wskutek działalności łodzi podwodnych, niemniej jednak na uwagę zasługiwać musi oświadczenie ministra żeglugi morskiej Crossa, w którem ten podkreśla, iż Anglja w sposób pilny domagać się będzie od Ameryki dostawy mniejszych i szybszych statków transportowych.

(=) Berlin, 13 grudnia. W związku z poważnem uszkodzeniem kanadyjskiego kontrtorpedowca „Saguenay" na Atlantyku przez łódź podwodną, dowiadujemy się, że **statek ten został storpedowany przez włoską łódź podwodną, a nie niemiecką.** Włoska łódź podwodna przybyła następnie do jednego z portów na francuskiem wybrzeżu Atlantyku w stanie nieuszkodzonym.

Wyczyn włoskiej łodzi podwodnej godny jest tembardziej podkreślenia, ponieważ podjęła ona walkę z silnie uzbrojoną nieprzyjacielską jednostką bojową zdala od swej bazy, ale również zwycięsko ją zakończyła.

Anglicy internowali katolickiego patryarchę w Jerozolimie.

(§) Citta del Vaticano, 13 grudnia. W poinformowanych kołach watykańskich omawiają otrzymaną z Jerozolimy informację na temat ostrych zarządzeń angielskich władz mandatowych, wymierzonych przeciwko osobie Monsignore Luigi Barlassina, tamtejszemu patrjarsze katolickiemu.

Początkowo postanowiono internować patrjarchę w jednej z miejscowości poza Jerozolimą, następnie jednak zmieniono to zarządzenie, ograniczając się do wydania patrjarsze zakazu opuszczania mieszkania przy równoczesnem obstawieniu budynku licznemi posterunkami wojskowemi. Msgr. Luigi Barlassina, urodzony w roku 1892 w Turynie, został przez Ojca św. Piusa XI mianowany patrjarchą Jerozolimy.

Stany Zjednoczone nie pertraktują z Meksykiem.

(=) Mexico City, 13 grudnia. Ministerstwo spraw zagranicznych Meksyku w oświadczeniu rozesłanem do prasy zakomunikowało, iż niektóre agencje prasowe miały rozpowszechniać informacje jakoby rządy Meksyku i Stanów Zjednoczonych badały możliwość odstąpienia kontrtorpedowców amerykańskiej marynarki wzamian za udzielenie zgody na budowę baz obronnych marynarki i lotnictwa na terenach meksykańskich.

W związku z powyższem powiadomiło ministerstwo spraw zagranicznych, że wszelkie na ten temat wiadomości pozbawione są podstaw.

Ambasador Stanów Zjedn. powrócił do Moskwy.

(=) Sztokholm, 13 grudnia. Ambasador St. Zjednoczonych w Moskwie Steinhardt, bawiący chwilowo celem dokonania zakupów świątecznych w Helsinkach i który następnie udał się do Sztokholmu wraz z żoną i córką, niespodziewanie udał się sam do Moskwy.

W Sztokholmie przypuszczają, jakoby oficjalnie podany cel podróży ambasadora nie pokrywał się z faktem rzeczywistym.

Roosevelt zwiedza bazy lotnicze.

Nowy Jork, 13 grudnia. Donosiliśmy niedawno, że prezydent Roosevelt, łącząc swój urlop z podróżą służbową, zwiedził różne bazy lotnicze. Obecnie nadchodzą bliższe szczegóły na temat tej podróży, a mianowicie donoszą, że **prezydent przyglądał się w okolicy Porto Rico manewrom lądowania, a następnie zjawił się na krążowniku „Tuscaloosa" również w porcie Fort de France na Martynice.**

W tej miejscowości przedsięwziął Roosevelt dłuższe konferencje z przedstawicielami amerykańskiego Ministerstwa Wojny i Marynarki, działającymi tam jako obserwatorzy. Roosevelt zwiedził również wyspę Sta Lucia, którą Wielka Brytanja ustąpiła Ameryce jako bazę lotniczą.

Dymisja w gabinecie Petain'a.

Zurych, 13 grudnia. Ostatnio został **kierownik wydziału informacyjnego w gabinecie marszałka Petain, Jean Montigny, zwolniony ze swego stanowiska, a następcą jego został Chatala.** Prasa francuska nie podaje powodów ustąpienia Montigny'ego, zaznacza tylko, że miało ono miejsce ze względów osobistych.

W związku z działalnością wydziału informacyjnego należy wspomnieć, że w ub. miesiącu wyszła broszura pt. „Toute la verite", która podawała ciekawe szczegóły o załamaniu się Francji w czerwcu br. i prawdopodobnie zasilona została aktami oficjalnemi. Broszura ta okazała się w nakładzie w Clermont Ferrand i zajmuje się dziejami jednego miesiąca, a mianowicie od 15 czerwca do 15 lipca 1940 r.

Gen. Franco o historycznej misji Hiszpanji.

(=) Madryt, 13 grudnia. We środę wręczył nowy ambasador argentyński Escobar swoje listy uwierzytelniające szefowi państwa hiszpańskiego.

Przy tej okazji ambasador wygłosił krótkie przemówienie, w którem na wstępie podkreślił, że życzeniem prezydenta Argentyny jest coraz ściślejsze kształtowanie stosunków między obu państwami. Życzenie to odpowiada również uczuciom narodu argentyńskiego, który w coraz większej mierze zwraca swoje spojrzenia ku krajowi macierzystemu i nie zaniedbuje bynajmniej dziedzictwa hiszpańskiego, ale raczej powiększa je. Argentyna jest zdecydowana do niepodzielnej obrony swej ziemi, kocha swą niepodległość i strzeże zazdrośnie swoich praw jako suwerennego państwa. Hiszpanja i Argentyna muszą z każdym dniem stawać się coraz ściślej zjednoczone i solidarne. Wspólność duchowa obu narodów powinna i będzie urzeczywistniona. „Mój rząd spodziewa się — oświadczył dosłownie Escobar — że dzięki gorącym uczuciom żywionym wzajemnie przez oba narody, będą zacieśniały się również stosunki kulturalne, intelektualne, artystyczne i gospodarcze między naszemi państwami. Stworzy to wszelkie warunki dla intensywnego wzrostu wymiany dóbr między Argentyną i Hiszpanją".

Ambasador zakończył swoje przemówienie zapewnieniem, że naród argentyński nie zaniedba żadnej sposobności do wyrażenia swoich braterskich uczuć wobec Hiszpanji. Wypadki w Hiszpanji spotkały się w Argentynie z głębokiem echem. Argentyna uczestniczy w cierpieniach, radościach i nadziejach Hiszpanji. Ambasador wyraził wkońcu najlepsze życzenia Argentyny dla Hiszpanji i jego rządu, podejmującego ponownie pod przewodnictwem gen. Franco historyczną misję tego kraju.

Gen. Franco w swojej odpowiedzi podkreślił, że słowa nowego ambasadora uważa za wyraz stanowiska całego narodu argentyńskiego, jego rządu i jego prezydenta. Następnie szef państwa hiszpańskiego wyraził swej szczególne zadowolenie, iż w Argentynie otacza się w dalszym ciągu pietyzmem stare cnoty hiszpańskie i że Buenos Aires strzeże zazdrośnie swojej narodowej niezawisłości.

Motyw ten — oświadczył dalej generał Franco — był również jednym z podstawowych elementów działania naszej bohaterskiej Falangi. Postawiła ona sobie mianowicie za główny cel strzeżenie naszej suwerenności i pielęgnowania naszego charakteru narodowego wbrew czynnikom, które z haniebnem zaślepieniem odmawiały Hiszpanji zdolności do samodzielnego życia narodowego. Hiszpanja odwzajemnia w pełni uczucia żywione przez naród argentyński wobec siebie. Hiszpanja i jej narodowo-syndykalistyczny ruch rewolucyjny nie pragną niczego innego jak objęcia roli duchowego fundamentu świata hiszpańskiego.

Gen. Franco przypomniał następnie, że również Argentyna uczyniła wiele dla Hiszpanji. W okresie ostatniej wojny o wolność bardzo wielu Argentyńczyków przysyłało do narodowej Hiszpanji swoje oszczędności, a także ochotnicy argentyńscy stawali pod sztandarami generała Franco. Tego — jak podkreślił Franco — Hiszpanja nigdy nie zapomni. Ale również ci, którzy w okresie tych decydujących wypadków stali na uboczu, z biegiem czasu przekonają się o swojem błędnem stanowisku.

Manifestacja przyjaźni hiszpańsko-argentyńskiej.

Madrycka prasa wita nowomianowanego ambasadora Argentyny.

(=) Madryt, 13 grudnia. Madryckie dzienniki poranne znajdują się pod wrażeniem manifestacyj przyjaźni hiszpańsko-argentyńskiej, jakie miały miejsce w ubiegły czwartek w Madrycie z racji wręczenia dokumentów uwierzytelniających przez nowomianowanego ambasadora Argentyny, Escobara.

Prasa zaopatruje dużemi tytułami sprawozdania i wytłuszcza najdonioślejsze zdania mowy Franco i Escobara. Pisma podkreślają, że serca Hiszpanji mocniej biją na myśl o Ameryce Południowej.

Dziennik „ABC" w jednym z komentarzy wspomina, że przyjazne uczucia i sympatje przeszły do porządku dziennego nad sztywnością i oficjalnością protokołu dyplomatycznego, zgotował przedstawicielowi narodu argentyńskiego tak uroczyste powitanie, jakie bywa udziałem tylko nielicznych zagranicznych dyplomatów. Audjencja u szefa państwa hiszpańskiego była również uroczystością hiszpańskości. Wiara, rasa i język urosły do rzędu symbolu jedności narodów hiszpańskich.

Szczególnie podkreślane są słowa ambasadora Argentyny, w których ten uczcił hiszpański naród odkrywców i zdobywców, nawiązując do jego historji bohaterstwa i rycerskości, które to zalety są wspólne ludziom zamieszkałym w Ameryce Południowej. Między obydwoma narodami istnieje duchowa wzajemność i Hiszpanja uważa się za duchową oś hiszpańskiego świata.

Autor zwraca wkońcu uwagę na fakt istnienia przyjaźni, która m. in. uzewnętrzniła się w uratowaniu życia w chwili wybuchu rewolucji w Madrycie licznym patrjotom hiszpańskim przez dyplomatycznych przedstawicieli Argentyny.

Deklaracja majątku prezydenta Meksyku.

Nowy Jork, 13 grudnia. Zgodnie z wydaną ostatnio ustawą **złożył nowy prezydent republiki meksykańskiej Camacho oświadczenie o swoim majątku prywatnym.** Według tego oświadczenia posiada on 105.500 pesos.

Lotnictwo w Boliwji.

Nowy York, 13 grudnia. Pod przewodnictwem prezydenta republiki boliwijskiej stworzono ostatnio komitet lotniczy pod nazwą „Pro Aviacion", w którym współpracują również wszystkie sfery zbliżone do lotnictwa, a mające za cel wzmożenie zainteresowania tą bronią w kraju oraz zorganizowania jej według współczesnych wymagań.

Do komitetu należą również boliwijski minister spraw zagranicznych i minister wojny.

Zgon lorda Lothiana.

Sztokholm, 13 grudnia. Jak donosi agencja Reutera z Waszyngtonu, zmarł tam nagle ambasador Anglji Lord Lothian.

* * *

Bliższe szczegóły zgonu lorda Lothiana nie są jeszcze znane. Zwróciło już powszechną uwagę, że ambasador nie mógł dotrzymać przyrzeczenia co do wygłoszenia mowy na zebraniu American Farm Associated w Baltimore, którą odczytał za ambasadora radca ambasady N. M. Butler. Była to ostatnia publiczna enuncjacja markiza of Lothian.

Zmarły ambasador angielski urodził się w r. 1882 jako **Filip Henry Kerr.** Był on synem generała-majora lorda Ralfa Kerra i kuzynem 10-go markiza of Lothiam, którego tytuł miał później odziedziczyć. Uczęszczał on do New College w Oxfordzie, a karjere polityczną rozpoczął w czasie wojny południowo-afrykańskiej, którą przebył u boku lorda Milnera. Do r. 1908 przebywał w Afryce płd. na rozmaitych stanowiskach, a potem skierował się do dziennikarstwa. Przez pewien czas był wydawcą czasopisma „The Round Table", organu młodszego odłamu imperjalistów.

W r. 1916 Lloyd George powołał go na stanowisko swego prywatnego sekretarza dla spraw zagranicznych. Na stanowisku tem Kerr posiadł wielkie wpływy, które zaznaczyły się także w czasie konferencji pokojowej w Wersalu. Po zawarciu pokoju aż do r. 1931 Kerr żył zdala od aktywnej polityki.

Bedąc właścicielem olbrzymich dóbr i słynnej bibljoteki, pozostał kawalerem i poświęcił się ruchowi religijnemu „Christian Science". W r. 1931 **odziedziczył tytuł markiza of Lothian.** W tymże roku odbył podróż po Rosji i był przyjęty przez Stalina. W sierpniu 1931 objął urząd kanclerza księstwa Lancaster, a potem był sekretarzem stanu dla Indyj, ale w r. 1932 znowu opuścił rząd. W r. 1935 odbył podróż do Niemiec i był przyjęty przez Hitlera. Był on członkiem utworzonej przez Lloyd George'a „Rady pokoju i wolności". **W dniu 25 kwietnia 1939 został mianowany ambasadorem angielskim w Waszyngtonie, na którem to stanowisku zastała go śmierć.**

Rekrutacja w Palestynie.

Rzym, 13 grudnia. Angielskie biura rekrutacyjne w Palestynie zostały ostatnio zamknięte. Wobec napiętych stosunków midzy Anglikami a Arabami dochodziło przed temi biurami do zajść.

Dalsze echa mowy kanclerza Hitlera.

(=) Bukareszt, 13 grudnia. Bukareszteńskie dzienniki wieczorne szczegółowo omawiają mowę kanclerza Hitlera, podkreślając przedewszystkiem wypowiedziane przez niego zdania o pewności zwycięstwa.

Dziennik „Buna Vestire" pisze, że bez względu na to, co może zajść, Niemcy wyjdą z wojny zwycięskie, przyczem podkreśla oświadczenie, że w tej wojnie, w której ścierają się z sobą dwa światy, pokonany będzie świat kapitału przez świat pracy.

* * *

Sofja, 13 grudnia. W artykule wstępnym podkreśla wieczorny dziennik „Slovo" znaczenie wielkich słów, wypowiedzianych przez Adolfa Hitlera wobec roboników niemieckich.

Pozatem ważnym ustępem mowy było oświadczenie, że przyszła reorganizacja świata polegać będzie na pracy, a nie na kapitale. W zreorganizowanym świecie, którego stosunki ulegną poprawie i umocnieniu dzięki zwycięstwu Niemiec, praca znajdzie się na miejscu uprzywilejowanem.

Rozbicie konwoju angielskiego.

Berlin, 13 grudnia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Łódź podwodna zatopiła cztery okręty handlowe, łącznej pojemności 30.000 ton z silnie zabezpieczonego konwoju. Konwój został rozbity.

W dniu 11 grudnia w ramach zbrojnego wywiadu ataki lotnictwa kierowane były głównie na objekty okrętowe. Przy okręcie pożarniczym „Kemtish Knock" udało się trafieniem bombą uszkodzić okręt, holowany przez frachtowiec. Na południowy zachód od Clacton on Sea zatopiony został okręt handlowy pojemności 1.500 ton, okręt-cysterna zaatakowany z dział i karabinów maszynowych, a dalszy okręt handlowy, pojemności 1.500 ton tak ciężko trafiony z najmniejszej wysokości, że pozostał na miejscu, silnie przechylony na bok w stanie tonięcia.

W nocy na 12 grudnia silne formacje zaatakowały ważne ze względów wojennych objekty w Anglji południowej i środkowej z dobrym rezultatem.

Kilka brytyjskich samolotów zrzuciło ubiegłej nocy na obsadzonych obszarach oraz w Niemczech południowo-zachodnich na kilku miejscach bomby rozpryskujące i zapalające, przez które jednak tylko nieznaczna szkoda została spowodowana. Kotłownia pewnej mniejszej fabryki została uszkodzona przez pożar. Na obsadzonych obszarach zabito jednego Francuza i jednego Belga, kilka osób cywilnych zostało ranionych.

Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła czte-nieprzyjacielskie samoloty, dwa samoloty niemieckie zaginęły.

Bilans strat włoskich do listopada włącznie

Sprostowanie przesadnych wiadomości.

(=) Rzym, 13 grudnia. Główna kwatera włoskich sił zbrojnych ogłosiła bilans łącznych strat włoskich sił zbrojnych w czasie od 11 czerwca do 30 listopada 1940 r.

Cyfra zabitych wynosiła łącznie 3.655, rannych 7.538, zaginionych 2.885. Z tego na oddziały wojsk albańskich przypada 14 zabitych, 43 rannych i 20 zaginionych. Na wojska kolonjalne 860 poległych, 2.474 rannych i 1.333 zaginionych.

Niewielka wysokość strat — jak stwierdzają w kołach politycznych stoi w rażącej sprzeczności z doniesieniami nieprzyjacielskiej propagandy.

Tylko 19 Włochów przekroczyło granice Jugosławji.

(=) Rzym, 13 grudnia. „Agencja Stefani" zwraca uwagę na doniesienie urzędowej jugosłowiańskiej agencji informacyjnej „Avala" w sprawie internowanych w Jugosławji członków włoskich sił zbrojnych i stwierdza, że w ten sposób zostały zdementowane wszelkie tendencyjne wiadomości propagandy angielskiej, oraz sprzyjającej Anglji.

Wbrew fantastycznym wiadomościom tej propagandy, donoszącym, iż 5.000 Włochów i 150 tanków miało przejść na terytorjum Jugosławji, komunikat wydany przez urzędową agencję jugosłowiańską stwierdza, że chodzi w tym wypadku jedynie o mały patrol włoski, złożony z 19 żołnierzy, oraz grupę 32 Albańczyków, którzy w przebiegu działań bojowych zabłądzili w nieprzejrzystym górskim terenie i przeszli na terytorjum jugosłowiańskie, gdzie zostali internowani w myśl przepisów prawa międzynarodowego. W doniesieniu o przejściu 150 tanków niema wogóle ani słowa prawdy.

Włoski komunikat wojenny

Rzym, 13 grudnia. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** pojedyncze nieprzyjacielskie próby atakowania zostały gładko odparte, przyczem wzięto do niewoli jeńców i zdobyto broń automatyczną.

Mimo nadzwyczaj niepomyślnej pogody włoskie siły lotnicze przeprowadziły ataki bombowe na koncentracje wojsk na odcinku Berova, jak również na okręty we wnętrzu zatoki Patras.

W **Afryce północnej** operacje są obecnie w toku. Także i w ciągu dnia wczorajszego doszło do zażartej walki na zachód od Sidi Barani, jak również w rejonie Bug-Bug. Zadane nieprzyjacielowi straty w ludziach i materjale są znaczne. Także i straty włoskie są dotkliwe.

Podczas podanej wczoraj do wiadomości walki powietrznej zestrzelono nie cztery, lecz 13 nieprzyjacielskich samolotów, które, jak z wszelką pewnością stwierdzono, rozbiły się na ziemi. Siedem samolotów włoskich nie powróciło.

W **Afryce wschodniej** działalność mniejszych oddziałów. Na granicy Sudanu jeden z włoskich patroli zaskoczył placówkę nieprzyjacielską i rozbił ją.

W rejonie Tessenei (Erytrea) próba nieprzyjaciela wdarcia się przy pomocy kilku wozów bojowych i pięciu czołgów, została powstrzymana i odparta przez włoskie wojska, jak również przez artylerję przeciwpancerną.

Jeden z włoskich samolotów wywiadowczych, zaatakowany przez siedem nieprzyjacielskich myśliwców, zestrzelił w płomieniach jeden samolot myśliwski i powrócił nienaruszony. Angielski krążownik oddał kilka strzałów na Kisimajo, nie wyrządzając strat, natomiast został trafiony przez włoskie baterje nadbrzeżne.

Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały okolicę pod Argneisa i El Uak w dawnem Somali brytyjskiem.

Straty wśród załogi „Carnarvon Castle".

(=) **Montevideo,** 13 grudnia. Przypuszczenia co do znacznie większej liczby ofiar, zarówno zabitych, jak i rannych, z pośród załogi „Carnarvon Castle" — niż to pierwotnie komunikowano — potwierdzają się.

Od członków załogi, bawiących na mieście, przesiąknęły informacje, że bitwa na morzu z niemieckim krążownikiem pomocniczym **pociągnęła za sobą 27 zabitych i 80-ciu rannych, w czem wielu oficerów.** Zranienia niektórych członków załogi były bardzo poważne, wobec czego lekarze brytyjscy byli formalnie przeciążeni operacjami, dokonywanemi na pokładzie okrętu. W celu zatuszowania strat, wzbraniał się komendant okrętu przekazać rannych urugwajskiemu szpitalowi wojskowemu.

Zakaz wypływania na Oceany.

Montevideo, 13 grudnia. W przeszłym tygodniu wypłynął z portu Montevideo angielski parowiec „El Argentino" pojemności 9.500 ton, **ale wkróce po wypłynięciu zjawił się znowu zpowrotem w porcie.**

Wypadek ten wywołał w sferach związanych z żeglugą morską wielką sensację, okazało się też, że powrót „El Argentino" odbył się na wyraźny rozkaz poselstwa Wielkiej Brytanji, które nie chciało narażać go na podobny los jak „Carnavon Castle".

Sfery urugwajskie upatrują w tem posunięciu dowód na to, że flota angielska nie jest bezpieczna na południowym Atlantyku. Podobny rozkaz nieopuszczania portów przez angielskie statki, zostało wydane również odnośnie parowców, znajdujących się w portach argentyńskich.

Zaginął 8.000-tonowy statek angielski.

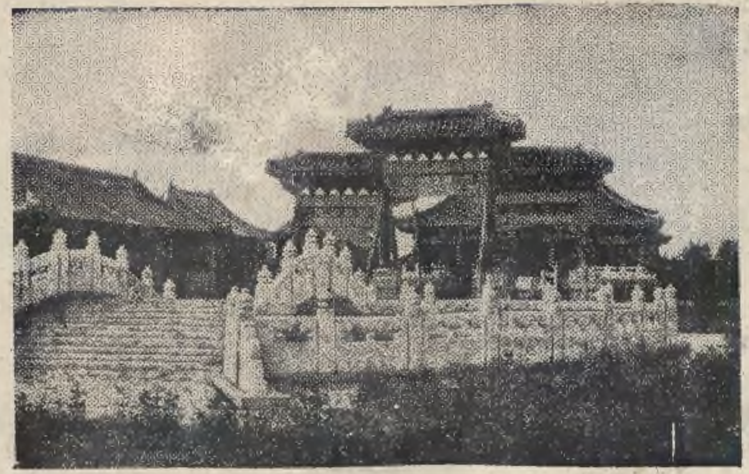
(=) **Nowy Jork,** 13 grudnia. Angielski statek handlowy „Maidan" pojemności 7.908 br. t. r. od kilku tygodni nie daje o sobie znaku istnienia. Na pokładzie tego statku, płynącego do Southampton, znajdował się ładunek nasion amerykańskich.

Kolumbja pozostanie neutralna.

Bogota, 13 grudnia. Konserwatywny senator i profesor prawa międzynarodowego Josef de la Vega podkreślił w senacie kolumbijskim wolę narodu swego — utrzymania neutralności.

Głosował on za udzieleniem rządowi kredytu 50 miljonów na cele obrony narodowej i zaznaczył, że jedynie właściwem zachowaniem się narodu kolumbijskiego jest utrzymanie ścisłej neutralności, podobnie jak Kolumbia umiała również podczas światowej pozostać neutralną.

Żółte cesarstwo organizuje się.





Na lewo: świątynia Konfucjusza w Charbinie. Na prawo: Główna ulica w Mukdenie.



Cesarz Mandżurji Kong-Tok (Pu-Ji).

Kraków, 12 grudnia.

Na wielkiej szachownicy politycznej świata pojawił się kilka lat temu nowy pionek, który zwłaszcza w obecnej rozgrywce na Dalekim Wschodzie może odegrać niebyle jaką rolę. Tym pionkiem jest

cesarstwo Mandżukuo,

stworzone dzięki zwycięskiej wojnie Japończyków w Chinach.

Przed wojną światową zwykliśmy nazywać Chiny **„państwem środka"**, lub też **„cesarstwem Żółtego Smoka"**. Olbrzymie to cesarstwo, rządzone przez poszczególnych gubernatorów, zdających sprawę ze swych rządów niewidzialnemu dla przeciętnego śmiertelnika cesarzowi w Pekinie, rozpadło się po rewolucji w roku 1912 na kilka poszczególnych części, które przechodziły coraz to inne przemiany, zmieniały granice, gubernatorów, formę rządu, prowadziły wojny i zawierały pokój i

coraz bardziej pogrążały się w chaosie.

Jak się okazało, wyszła rewolucja Chinom na złe, gdyż pierwszy prezydent tej republiki Jung-Czi-Kai **nie umiał utrzymać tego olbrzymiego państwa w swem ręku.** Rewolucja przysłoniła welonem zapomnienia dzieje cesarskiego domu, który przez wiele wieków był jedyną wyrocznią tego państwa.

Ostatnim monarchą na tronie chińskim był mały chłopak Pu-Ji, który wkrótce wypędzony, pędził żywot smutny i dosyć bezczynny, aż do chwili, kiedy na tron nowego cesarstwa powołała go wola Japonji. O ile młodość jego rozgrywała się w „zakazanem" mieście „Huang-Czeng" w Pekinie, o tyle później, po nieudanym w roku 1917 zamachu stanu, mającym na celu restytucję cesarstwa, przebywał przez lat 6, aż do r. 1931 jako ubogi student w Tientsinie. Gdy w roku 1931 we wrześniu stworzono państwo mandżurskie, został jego gubernatorem, względnie wicekrólem jako ks. Henryk Pu-Ji, a wkońcu 1 marca 1934 został

poraz trzeci cesarzem,

przyjmując imię **Khang-Doe.**

Cesarstwo mandżurskie jest mniejwięcej dwa razy tak duże, jak Niemcy przed przyłączeniem Austrji i Czechosłowacji, a posiada 33 miljony mieszkańców. Jest to kraj jeszcze pozostawiający dużo do życzenia, gdyż dopiero w ostatnich czasach rozpoczęto tam racjonalną gospodarkę. Ale za to posiada on w przyszłości

bardzo duże możliwości rozwoju.

Jest to kraj, w którym kilka kultur walczy o lepsze, a niezliczone wpływy ścierają się na każdym kroku. Przedewszystkiem daje się tam wyczuć zwłaszcza wpływ rosyjski; tak, że np. w Charbinie pozostało jeszcze dużo wspomnień rosyjskich, nietylko w architekturze miasta, ale również w postaci zwyczajów, a przedewszystkiem sto, czy więcej, tysięcy emigrantów, którzy jeszcze nadają miastu pewien rosyjski charakter.

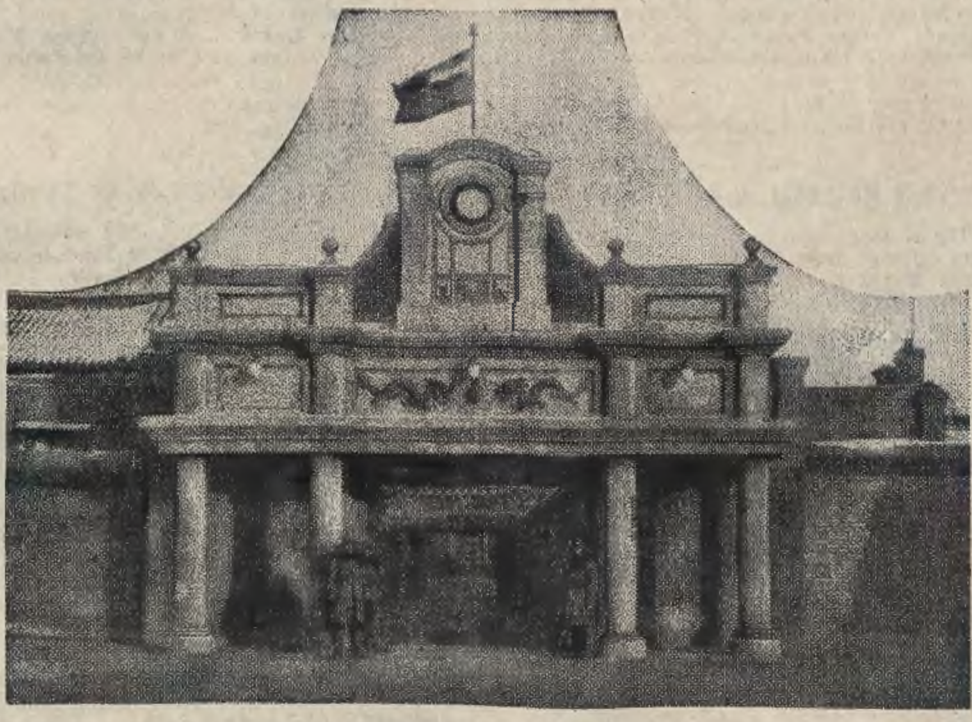
Ale na drugiem miejscu, a może na pierwszem, jeżeli chodzi o wpływy zagraniczne, są tutaj **duże wpływy angielskie i amerykańskie,** które się wyrażają choćby w tem, że np. na dworcach poza językiem chińskim używany jest język angielski. Oczywiście, że

obecnie zapanowały wpływy japońskie,

które teraz stają się coraz silniejsze. Zresztą żaden wpływ i żadna imigracja **nie dziwi Chińczyków;** są oni do tego przyzwyczajeni od tysięcy lat. Przychodzili tutaj Mongołowie, Mandżurowie, Malajowie, a nawet Arabowie i żydzi i jakoś wszyscy stracili swoje cechy narodowe i wsiąkli w olbrzymiem morzu chińskiem. Rasa żółta, a zwłaszcza Chińczycy, posiadają ten jakiś dziwny żółty urok „the yellow charme", jak nazywają to Anglicy i dlatego też trudno jest utrzymać się w chińskiem morzu innym narodom swoją odrębność.



Widok ogólny Pekinu.



Rezydencja cesarska w Hsing-King.



Most mahoniowy w parku cesarskim w Pekinie.

Gdy ekspress syberyjski opuszcza terytorjum Sowietów, zatrzymuje się na granicznej stacji Mandżuli, która jest ubogą mieściną, a właściwie osadą, nie posiadającą nic, prócz dworca. Ale po pewnym czasie dojeżdża pociąg

do Charbinu, zwanego Paryżem wschodu.

Jest to miasto o tyle tylko przypominające Paryż, że znajdują się tam **tysiące nocnych lokali,** których zepsucie jest conajmniej równie wielkie, jak w stolicy nadsekwańskiej.

Jak powiedzieliśmy, jest tam dużo Rosjan; żyją oni nędznie, w niezwykle ubogich domach, podczas gdy ich dawne wille i zbytkownie urządzone mieszkania dawno świecą pustkami, lub przeszły w obce ręce.

Charbin, gdzie żyje również **sporo Polaków** kupców, cieszy się sławą miasta, w którem można się dobrze zabawić.

Charakterystyczną cechą Mandżukuo jest to, że co chwila zgłasza się do nowo przybyłego taki czy inny funkcjonarjusz policji, żądający paszportu. Dawne rosyjskie powiedzenie, że „człowiek składa się z ciała, z duszy i paszportu", zdaje się być w tym kraju w pełni uznane.

Gdy się jedzie pociągiem przez Mandżukuo, łatwo zaobserwować

olbrzymie plantacje soji,

uprawiane przez chłopów prawie że nagich. Pomimo, że lud żyje tam w dosyć prymitywnych warunkach, panupje wśród niego **zwyczaj sznurowania nóg u kobiet,** co jest tem niewygodniejsze, że właśnie kobiety dokonują w gospodarstwie wiejskiem większych robót.

Jak w całych Chinach, tak i tu żyją

tysiące kulisów,

czyli ludzi zadawalniających się minimalnem wyżywieniem i najbardziej nędznemi warunkami bytu. Ale Chińczycy są już tacy: od tysięcy lat istnieją rodziny, które wegetują w nędznych lepiankach, mnożą się, umierają i nie przychodzi im na myśl, aby warunki życia mogły się dla nich zmienić. Jak w całych też Chinach, tak i tu **panuje tradycja wszechwładnie.** Odnosi się to również do tego sznurowania nóg, które karane jest urzędowo, ale kary te nie odnoszą skutku.

Stolicą Mandżukuo jest Hsing-King,

miasto, które dopiero teraz dochodzi do głosu. Założono tam setki nowoczesnych ulic i placów, które wkrótce może już zaroją się od ludności. W Hsing-King założono też liczne parki ludowe.

Również w Sing-King istnieją niezliczone lokale taneczne i rozrywkowe, urządzone na wzór amerykański, gdzie **można zamówić sobie tancerkę,** płacąc jej za bilet 25 sen., czyli 44 gr., tyle kosztuje bowiem jeden taniec. W niektórych lokalach czeka na tancerzy 30—40 dziewcząt. Są one czemś w rodzaju japońskich gejsz, ale przypominają też amerykańskie „taxi girls".

Zanim Hsing-King został stolicą,

spełniał tę rolę Mukden.

Tutaj rezydował nieukoronowany król Mandżurji, **generał Czang-Tso-Lin,** który miał zostać cesarzem chińskim, zginął jednak w roku 1929 wysadzony w powietrze ze swym pociągiem pancernym. Mukden pozostaje do dziś dnia **największem miastem Mandżurji i** posiada 700.000 mieszkańców. Ale jest to

miasto, które postradało swoją wielkość.

Setki pałaców stoi tutaj pustką.

W Mukdenie wznosi się niezwykle ciekawy pomnik, może jedyny w swoim rodzaju. Przedstawia on **olbrzymią kulę karabinową z bronzu** na odpowiednim postumencie. Jest to pomnik dla Japończyków, uległych w wojnie o Mandżurję.

Ale znajdzie się tam też inna ciekawnostka, a mianowicie

wędrująca wystawa wojenna,

którą zwiedza się za 20 centów. Ukazuje ona ludności w sposób niezwykle efektowny współczesną wojnę, jej wszystkie wynalazki, nowości itd.

W Mandżukuo, jak zresztą w całych Chinach, panuje dosyć silnie **nałóg palenia opium,** chociaż jest on oficjalnie tępiony.

Rząd mandżurski, myślący o wszystkiem, stara się w swoim kraju stworzyć Szwajcarję wschodu i wybrał w tym celu miasteczko Czantee, będące stolicą prowincji Dżechol. Miasteczko to leży w wąwozie i odznacza się niezwykłą pięknością, zresztą i okolice są godne widzenia. Widuje się tam obecnie wiele szos, umożliwiających komunikację autobusową i coraz bardziej okolica ta nabiera charakteru miejsc wycieczkowych.

Na południu Mandżurji leży

stary Pekin,

dzisiaj już nie grający większej roli, znany jedynie ze swej historji. Mandżurja jest **krajem, który rozwija się w tempie amerykańskiem.** Duże możliwości samego terenu powiększa jeszcze **dobrze obmyślany plon,** w którym współpracują zarówno Japończycy, jak miejscowi Mandżurowie. — Mandżukuo, będące małą częścią dawnych Chin, może stać się na Dalekim Wschodzie ważnym czynnikiem ekonomicznym i politycznym.

xz.

W małej gospodzie w Arkanzasie widzi się duży napis:

„Nie palić, pomyślcie o wielkim pożarze hotelu „Astorja" w Nowym Jorku".

Jeden gości długo stał w zamyśleniu przed tym napisem, wreszcie wydobył z kieszeni ołówek i dopisał:

„Nie pluć na podłogę, pomyślcie o wylewie rzeki Missisipi".

Stosunki sowiecko-bułgarskie.

Moskwa, 13 grudnia. **Sowiecka prasa śledzi z wielkiem zainteresowaniem wydane ostatnio przez rząd bułgarski oświadczenia dotyczące polityki zagranicznej, wyrażające się w postaci debat parlamentarnych oraz głosów prasy.**

Na szczególne podkreślenie zasługują słowa wypowiedziane przez ministra spraw zagranicznych Popoffa na temat stosunków bułgarsko-sowieckich. Według komunikatu TASS z Sofji miał min. Popoff oświadczyć, iż **Rosja sowiecka uznała prawa Bułgarji do Dobrudży południowej.** Fakt ten korzystnie wpłynął na rozwój stosunków Bułgarji z Związkiem Sowietów a równocześnie spowodował poważne zwiększenie się obrotu towarowego. Popoff wyraził nadzieję na dalszy poprawny rozwój wzajemnych stosunków w tym samym duchu i z korzyściami dla obydwu krajów.

Wielki transport darów katolickich dla narodowej Hiszpanji.

Madryt, 13 grudnia. Madrycki dziennik wieczorny „El Pueblo“ ogłasza obszerne sprawozdanie na temat wielkiego transportu darów kościelnych, jaki ma w najbliższym czasie nadejść do Barcelony, a który jest przeznaczony dla kościołów hiszpańskich z ramienia protektoratu, rządu niemieckiego, oraz w imieniu katolików niemieckich.

Transport ten zawiera ogromną ilość cennych ozdób kościelnych i sprzętów służby bożej i dochodzi łącznie do wagi 30 ton. Dary te nadejdą do Barcelony w 7 olbrzymich skrzyniach, pojemności 20 m^3 każda.

Wojskowe rozporządzenie rządu syryjskiego.

Stambuł, 13 grudnia. Rządy Syrji i Libanonu wydały ostatnio rozporządzenie **wzywająco wszystkich obywateli tych krajów, służących obecnie w obcych armjach do powrotu do ojczyzny w przeciągu miesiąca.** Osoby, które nie zastosują się do tego wezwania stracą obywatelstwo w danym kraju.

Rozstrzelanie chińskiego generała.

Nowy York, 13 grudnia. Na rozkaz rządu w Czung-King **został generał Szichjusan, b. gubernator prowincji Szachar rozstrzelany za niesubordynację.** Ciekawem jest, że również brat obecnie rozstrzelanego generała poniósł tę samą karę, z powodu takiegoż przewinienia.

Z pobytu hr. Csaky w Belgradzie.

(=) **Belgrad,** 13 grudnia. Węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky złożył we czwartek przedpołudniem wieniec na cmentarzu węgierskich bohaterów. Następnie minister udał się pod pomnik Nieznanego Żołnierza na górze Avala, gdzie również złożył wieniec.

Szkoła mechaników rolniczych w Rumunji.

Bukareszt, 13 grudnia. Łącznie z wysiłkami rządu rumuńskiego celem podniesienia stanu rolnictwa **otwarto ostatnio w Bukareszcie specjalną szkołę dla kierowników traktorów rolnych.** Nowa szkoła znajduje się pod nadzorem ministerstwa rolnictwa i została stworzona przy współpracy niemieckich firm dostarczających traktory do Rumunji. Do szkoły tej wysłały organizacje legjonowe wielu studentów.

Kryzys gospodarczy w Portugalji.

Lizbona, 13 grudnia. **„Diario de Noticias“ omawia w poniedziałkowym artykule wstępnym wyczerpująco obecny kryzys gospodarczy w Portugalji, spowodowany w pierwszym rzędzie angielskiemi metodami wobec wywozu i żeglugi neutralnej.**

Kryzys jest oczywisty — stwierdza wymienione pismo — i z całą wyrazistością można go wyczytać z bilansu handlu zagranicznego. Jest on spowodawny następstwami wojny, zwiększającym się brakiem możliwości komunikacyjnych do kolonij, brakiem tonażu, a przedewszystkiem angielskiemi „zarządzeniami policyjnemi“ na oceanach.

Należy żałować, że kryzys ten zaczyna zbliżać się do swego punktu kulminacyjnego właśnie w chwili, kiedy zagadnienie zaopatrzenia rynków kolonjalnych w towary z imperjum portugalskiego stało się niewątpliwie w najwyższym stopniu niezbędne. **Od miesięcy magazyny w porcie lizbońskim są przeładowane towarami kolonjalnemi.** Z końcem października ilość towarów kolonjalnych w magazynach portowych wynosiła 22.000 ton, to jest dwukrotnie więcej, niż to wynosił normalny stan przed wybuchem obecnej wojny. Powoduje to, że olbrzymie ilości towarów, można powiedzieć, że cały zbiór z kolonij, **leży zablokowany w portach kolonij portugalskich.** Tak wygląda sytuacja obecna handlu kolonjalnego i powrotnego handlu wywozowego.

Kontrola emigracji żydowskiej w Boliwji.

La Paz, 13 grudnia. **Parlament boliwijski powziął ostatnio uchwałę przeciwko wpuszczaniu w granicę Boliwji emigrantów żydowskich. Uchwała ta opiera się na stwierdzeniu, że żydzi są niepożądani w tym kraju zarówno ze względów rasowych, jak religijnych.**

W związku z tem zaostrzono przepisy skierowane przeciwko imigracji, a mianowicie zażądał urząd imigracyjny w La Paz, aby wszyscy imigranci powyżej 16 lat, którzy od 1 stycznia 1938 znaleźli się w Boliwji, zapisali się w specjalnych listach. — Dotyczy to również tych żydów, którzy bezpośrednio przed przybyciem do Boliwji, dali się ochrzcić.

Należy wykazać się również zaświadczeniem pracy oraz zaświadczeniem urzędu podatkowego, przyczem osoby nie mogące zadość uczynić tym żądaniom, zostaną ukarane grzywną 5000 bolivianos i wydalone z kraju. Chodzi w tym wypadku rządowi boliwijskiemu o stwierdzenie, czy imigranci żydowscy w chwili zjawienia się w tym kraju posiadali wszelkie obowiązujące papiery.

Katastrofalny huragan nawiedził Filipiny.

Zginęło 81 osób.

(=) **Manilla,** 13 grudnia. **W ubiegłym tygodniu nawiedził Filipiny katastrofalny huragan, w czasie którego — jak donosi „Associated Press“ — zginęło 81 osób. Na jednej tylko wyspie Calleua ofiarą katastrofy padło 60 mieszkańców.**

Z komunikatu gubernatora prowincji Albay wynika, iż ponad 100 osób odniosło obrażenia. Olbrzymie szkody wyrządził huragan wśród budynków i zbiorów. Gubernator zwrócił się z żądaniem natychmiastowego dostarczenia środków żywności, odzieży, materjałów budowlanych, tudzież lekarstw.

Krytyka angielskiego Czerwonego Krzyża

Berno, 13 grudnia. W prasie angielskiej ukazały się **ostatnio głosy, krytykujące działalność Czerwonego Krzyża i stwierdzające, że nie dorównuje on postawionym zadaniom.** Centrala Czerwonego Krzyża znajduje się w pałacu St. James. Pisma skarżą się, że budynek ten bynajmniej nie nadaje się do pomieszczenia takiej organizacji.

Wzrost kosztów w kanale Sueskim.

Rzym, 13 grudnia. **Ostatnio znowu wzrosły opłaty tranzytowe przy przejeździe przez kanał Sueski. Nowa taryfa obowiązywać będzie od 1 stycznia 1941 r.**

Nowe opłaty będą następujące: od okrętów z ładunkiem podniesiono opłaty z 28.03 na 39 piastrów od tony. Nowe podwyższenie taryfy powoduje dalsze zmniejszenie się w ruchu w kanale Sueskim, jak również w porcie w Port Said.

Katastrofalny pożar miasta na Martynice.

(=) **Genewa,** 13 grndnia. **Jak donoszą z Vichy, ministerstwo kolonij ogłosiło informację o katastrofalnym pożarze całej dzielnicy miasta Lamontine na wyspie Martynice, który zniszczył całą tą dzielnicę.**

Ogółem spłonęło doszczętnie 25 domów. Gwałtowna burza uniemożliwiała pracę przy gaszeniu pożaru.

Kryzys gospodarczy w Tunisie.

Medjolan, 13 grudnia. **Jak donosi „Gazetta del Popolo“ daje się w Tunisie odczuwać poważny kryzys gospodarczy.** Najdotkliwiej narażona jest na jego skutki ludność arabska, licząca dwa miljony mieszkańców, która od wybuchu wojny żyje w wielkiej biedzie.

Zwolnieni ze służby Arabowie nie mogą znaleźć zatrudnienia, bowiem czynniki francuskie troszczą się przedewszystkiem o Francuzów, wywożąc z Tunisu wszystko, co tylko jest do wywiezienia.

Mahometanie zamieszkali na terenach Afryki północnej, podobnie zresztą jak ich współwyznawcy na Bliskim Wschodzie, są przekonani, że reorganizacja światowa pod przewodnictwem Włoch i Niemiec przyczyni się do sprawiedliwego rozwiązania zagadnień świata arabskiego.

Dziwaczny słownik.

Moskwa, 13 grudnia. Ostatnio ukazał się **pierwszy niemiecko-usbejkiski słownik — wydany w stolicy republiki Usbeków, w Taszkiencie,** dla użytku miejskich szkół średnich. Jest to zapewne jeden z bardzo nielicznych słowników tego mało znanego języka.

W kilku wierszach.

Dom rodzinny norweskiego badacza polarnego Roalda Amundsena, w Borge koło Sarpsborga został urządzony jako muzeum imienia Amundsena i oddany na ten cel po wszystkie czasy. Jest to stylowy budynek z połowy ubiegłego stulecia. Ma on stanowić równocześnie pomnik zawodu marynarskiego, z którego wyszedł Amundsen.

* * *

Historyczny zamek von Ostkampf w pobliżu Brügge został prawie doszczętnie zniszczony przez pożar wielkich rozmiarów. W zamku tym znalazł schronienie szereg rodzin z Ostendy. Szkody oceniane są na przeszło 6 miljonów franków.

KRONIKA

Sprzedaż mięsa na kartki.

Kraków, 13 grudnia. **Od piątku, dnia 13 grudnia 1940 r. sprzedają rzeźnicze sklepy rejonowe po 250 gramów mięsa na osobę na odcinek F20, 21 karty żywnościowej dla ludności aryjskiej, zamieszkałej w okręgu VI, VII i VIII.**

Konferencja starostów okręgu lubelskiego.

Lublin, 13 grudnia. **W Lublinie odbyła się pod przewodnictwem gubernatora okręgu lubelskiego konferencja wszystkich starostów miejskich i powiatowych okręgu.**

Celem obrad były sprawy bieżące. Obradowano nad zagadnieniami gospodarczemi i aprowizacyjnemi, oraz omówiono zagadnienia, związane z rynkiem pracy, sądownictwem, szkolnictwem i leśnictwem. Odnośnie spraw gospodarczo-aprowizacyjnych zaznaczył kierownik wydziału gospodarczego szefostwa okręgu, że na tym odcinku nastąpiło znaczne polepszenie, przedewszystkiem dzięki wydatnemu wzrostowi zbiorów w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ponadto zaznaczyć należy, że okręg lubelski jest głównym dostawcą artykułów żywnościowych również i dla pozostałych okręgów.

W dalszym ciągu obrad omawiano m. in. sprawę zorganizowania służby budowlanej na terenie okręgu lubelskiego, która to służba stworzona będzie z wiosną przyszłego roku.

(Jo) **POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD.** U zbiegu ul. Grodzkiej i pl. Dominikańskiego został we czwartek rano potrącony przez samochód Adamczyk Józef, doznając złamania prawej nogi. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., skierowano go do szpitala św. Łazarza.

JERZY RACKI.

Strzały w podziemiu

20)

Podenerwowana rzuciła się do buduaru matki. Tam było cicho i spokojnie. Pani Ostermanowa siedziała przy lampie i cerowała pończochy. Stać ją było na to, aby pończochy oddawać do cerowania, ale co miała robić innego, gdy mąż miał jakieś podejrzane interesy, a dzieci uciekały już z domu do swego świata...

XII.

W gabinecie aspiranta Kaczmarczyka działy się dziwne rzeczy. Służbowy posterunkowy domyślnie się uśmiechał, kiedy dochodziły go z za drzwi odgłosy rozmowy, przerywane wesołym śmiechem. Woźny kilka razy biegał już do kantyny po piwo i zakąski.

Gdyby ktoś w tej chwili wszedł do gabinetu aspiranta, wówczas uderzyłby go dziwny widok. Na jednym z foteli w kącie pokoju siedziała swobodnie rozparta Lola, a obok stał aspirant, nalewając jej piwa do szklanki i częstując ją kanapkami.

— A wie pan, że nigdy nie myślałam, żeby policjanty mogły być takie sympatyczne — mówiła, uśmiechając się do aspiranta Lola.

— No, widzi pani. My tylko tak na zewnątrz. Ładne rzeczy działyby się, gdyby ludzie wiedzieli, że my także mamy serce. Niestety, nieraz trzeba nam tłumić wszelkie ludzkie uczucia, bo powiem pani tyle jest oszustwa i złodziejstwa na świecie, że łatwo można być wykiwanym.

— Tak, to prawda. Ale czego pan chce właściwie ode mnie?

— Kilka informacyj. Pani zachodzi czasem do restauracji Rogatkowej?

— Tak, bywam tam prawie codziennie wieczorem.

— Czy pani nie wie, z kim tam mógł rozmawiać Rzecki?

— Robert? Ależ wiem! Z Walkiem.

— Czy to ten? — podał jej fotografję.

— Tak, to ten. Skąd to pan ma?

— Policja ma rozmaite rzeczy. A kto jeszcze mówił z Rzeckim?

— Czasem widziałam, że szli do gabinetu i rozmawiali z radcą.

— Kto to jest radca?

— Nie wiem. Radcą to on na pewno nie jest, ale tylko Rogatkowa tak go tytułowała. Nazywał się Gwóźdź. Tak mi raz powiedział przynajmniej Walek. Ale o czem tam gadali, to nie wiem.

— Czy pani sądzi, że ten Gwóźdź to mógł być hersztem bandy?

— Ee, widzę, że mnie pan komisarz bierze na spytki. Ja sypać nie będę. Już nic nie powiem.

— Ja nie chcę, aby panna Lola miała sypać. Mnie tylko chodzi o to, aby wyśledzić tego, kto postrzelił Rzeckiego.

— Nie, to niemożliwe. Radca miałby postrzelić Roberta?

— Takie mam podejrzenie, ale chodzi o to, aby pani mi pomogła.

— Co mam robić?

— Dzisiaj wieczorem pójść jak nigdy nic do Rogatkowej i uważać. Jak tylko przyjdzie Gwóźdź, proszę rzucić chusteczkę na ziemię. To już mi wystarczy. Reszta będzie do nas należała.

— To pan będzie u Rogatkowej?

— To jeszcze niewiadomo. Ja, albo kto inny. W każdym razie ktoś będzie.

— A jeżeli radca nie przyjdzie?

— To trudno. Będziemy co wieczór obserwowali szynk Rogatkowej. Mam takie wrażenie, że wcześniej czy później ten radca jednak tam się pokaże.

— A co jest z Walkiem?

— Tego pani narazie nie mogę powiedzieć.

— Czy siedzi w kryminale?

— Proszę się nie pytać. Może już za parę dni będę mógł pani powiedzieć. Narazie nie mogę. Proszę więc dzisiaj wieczorem, jutro i dalej, aż do odwołania patrzeć na to, kto przychodzi do Rogatkowej. Będzie pani miała jakieś wydatki, ja pani jestem gotów...

— A cóż pan sobie myśli, że jestem jakiś zdrajca czy donosiciel? Nie potrzebuję pańskich pieniędzy. Robię to tylko dlatego, aby złapać tego, który postrzelił Roberta. Jeśli jednak to nieprawda wszystko, co mi pan mówił, to niech się pan strzeże. Ja także mam pazury...

— Mogę panią zapewnić uroczyście, że tu chodzi tylko o złapanie tego, który postrzelił Roberta. A więc czekam na sygnał.

Czekanie na sygnał trwało bardzo długo, gdyż ani tego wieczoru, ani następnych tajemniczy Gwóźdź nie pokazał się w szynku Rogatkowej. Początkowo komentowano obszernie jego nieobecność, jak i brak Walka oraz Ferdka, ale potem zapomniano o nich. A Lola dzień w dzień pełniła straż, wypatrujac tego, który wyrządził krzywdę jej ukochanemu...

Upłynęło już kilka tygodni od tych wydarzeń i sprawa tajemniczego radcy zwolna szła w zapomnienie. Na rozprawie przeciwko dwom złapanym bandytom nie zdołano ustalić niczego pozatem, co było dobrze znanem policji. Identyczności herszta bandy nie dało się stwierdzić. Walek i Ferdek dostali po dziesięć lat więzienia. Rzeckiego na rozprawie nie było, gdyż wracał zwolna do sił. Odczytano tylko jego zeznania, z których jednak nic nie dostało się do wiadomości publicznej, gdyż na żądanie policji ta część rozprawy była tajną.

Było to już późną jesienią, kiedy Rzecki pokazał się w biurze aspiranta Kaczmarka. Uścisnęli sobie dłonie serdecznie, gdyż ostatnia sprawa zbliżyła ich bardzo. Dzięki Rzeckiemu, aspirant dostał wyróżnienie i spodziewał się awansu, a towarzystwo „Nadzieja“ wyrażało się o nim w superlatywach.

— Jak się pan czuje, panie redaktorze?

— Doskonale. Trochę mnie czasem kłuje w prawym boku, ale to powinno lada dzień minąć. Czy pan już zdemaskował Gwoździa?

— Nie, Jeszcze nie, ale liczę, że lada dzień dostanę go w swoje ręce.

— Wie pan, że jak leżałem w szpitalu, to wiele myślałem nad tą całą sprawą. Doszedłem do przekonania, że w tem wszystkiem musiał maczać palce ktoś z wybitniejszych osobistości miasta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wypadki kolejowe pod Pruszkowem i Rzeszowem.

Kraków, 13 grudnia. **Onegdaj wieczorem pomiędzy stacjami kolejowemi Pruszków i Warszawa Zachodnia najechał pociąg motorowy na stojący na torach pociąg towarowy, przyczem sześć osób odniosło ciężkie, a sześć lekkie obrażenia.** Tor ten zamknięty był dla ruchu przez całą noc, wskutek czego pociągi kierowane były przez Łowicz.

Wskutek wykolejenia się pustych wagonów na stacji kolejowej **w Rzeszowie** w dniu 12 bm., zamknięto ruch przejściowy na tej stacji na przeciąg półtorej godziny. Pociągi kierowane były przez stację Rzeszów—Starowina.

9 miesięcy więzienia za próbę wymuszenia.

(ke) **Kraków,** 13 grudnia. **Sąd specjalny w Krakowie skazał 21-letniego Henryka Warchałę z Charsznicy (pow. Miechów) na 9 miesięcy więzienia za próbę rabunkowego wymuszenia.**

Oskarżony w maju br. późną nocą zapukał do drzwi swego sąsiada żydowskiego piekarza. Gdy mu otwarto drzwi — doręczył list, w którym pisał: „My koledzy bandyci żądamy od ciebie 200 zł. w ciągu 5 minut, ponieważ nie chcemy wdzierać się do mieszkania i robić kramu. Chcemy wszystko łagodnie załatwić, ale gdy wejdziemy do ciebie, to zamordujemy cię. Nie wolno ci dawać żadnej wiadomości ani policji, ani znajomym, gdyż również zostaniesz zamordowany“. List nie nosił żadnego podpisu, jedynie u dołu namalowano karabin i szablę.

Po kilku minutach oskarżony zapukał znowu do drzwi i zapytał, czy żyd nie ma zamiaru zapłacić żądanej sumy. Żyd rozpoznał wówczas oskarżonego, przyczem ten ostatni odrazu zmniejszył swoje „żądanie“ z 200 na 100 zł. Wreszcie udało mu się wedrzeć do mieszkania, ale ponieważ był pijany, przeto żydowi i jego żonie udało się załagodzić „gościa“ kwotą 20 zł i pół litrem wódki.

Warchał miał nadzieję ,że sąd niemiecki nie weźmie poważnie jego „żartu“, ale pomylił się, gdyż właśnie z tego powodu, iż wymuszenie było skierowane przeciwko żydowi — wyrok był surowy.

(Jo) **NIE ZOSTAWIAĆ DZIECI BEZ OPIEKI.** Wczoraj o godz. 20.59 została zawezwana Straż Pożarna na ul. Szlak 69, gdzie w mieszkaniu Adeli Janas zapaliła się kanapa, łóżko i parapet okienny. Ogień spowodowały dzieci Krystyna i Mieczysław Janasowie, które bawiły się zapałkami. Dzieci zaczadziły się dymem powstałym z pożaru. Zawezwany lekarz Pogotowia zastosował pierwsze zabiegi i polecił odwieźć dzieci do szpitala św. Ludwika. Straż ugasiła pożar.

Pozostawiona bez opieki 2-letnia Krystyna Boryczka z Woli Justowskiej napiła się nafty. Lekarz Pogotowia udzielił dziecku pierwszej pomocy, poczem zostało przewiezione do szpitala dziecięcego im. św. Ludwika.

(Jo) **SERJA UPADKÓW NA ULICY.** W związku z ślizgawicą na ulicach, nastąpił cały szereg wypadków, w których musiało interwenjować Pogotowie Ratunkowe. I tak Skóra Marja, lat 65, upadła na ulicy i złamała prawą rękę. Chudaszek Rozalja, lat 73, doznała złamania prawej nogi, Romak Marja, lat 65, zam. przy ul. Zatorskiej, złamała lewą rękę, Zofja L., lat 34, doznała złamania lewej reki, Wojciechowski Jakób lat 29, zam. w Lipnicach Murowanych, złamał prawą nogę, Robert Olear, lat 36, zam. przy ul. Bandurskiego, doznał złamania prawej ręki. Lekarz po udzieleniu opatrunku skierował ofiary wypadków do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Z Warszawy i okolicy.

Kuchnia dla zubożałych rzemieślników.

Związek Rzemieślników Chrześcijan, stojący w obronie interesów rzemieślników, prowadzi pożyteczną, zwłaszcza w okresie wojennym, działalność w kierunku gospodarczym, samopomocowym i charytatywnym. Nie poprzestał on na udzielaniu pomocy materjalnej w postaci pożyczek, na udzielaniu pomocy w zakresie zawodowym i prawnym oraz udzielaniu zapomóg i opieki lekarskiej, ostatnio bowiem . Związek rozwinął zakres swojej działalności, obejmując opiekę rodziny członków Związku, znajdujących się w wyjątkowo trudnych warunkach. W tym celu w porozumieniu ze Stołecznym Komitetem Samopomocy Społecznej zostanie uruchmiona w tych dniach w lokalu Zw. Rzemieślników Chrześcijan kuchnia dla rzemieślników. Korzystać z niej będą zubożałe na skutek działań wojennych rodziny członków Związku, rzemieślników wysiedlonych oraz rodzin rzemieślników z terenu Warszawy, nie będących członkami Związku, a kierowanych przez cechy, jak również rodziny pracowników rzemieślniczych.

Kuchnia będzie wydawała zupę po 40 groszy, dania dodatkowe również po 40 groszy, oraz kawę po 10 groszy, przyczem część obiadów będzie wydawana bezpłatnie, w razie stwierdzenia, iż członkowie Związku i ich rodziny nie posiadają środków nawet na taki wydatek. Działalność Związku polegająca na niesieniu pomocy najbardziej jej potrzebującym, zasługuje w dzisiejszych czasach na wyjątkowe podkreślenie.

Ułatwienia w obrocie towarowym Kolei Wschodniej.

Kraków, 13 grudnia. Do dnia 1 grudnia br. nadawcy przesyłek towarowych w ruchu towarowym pomiędzy stacjami kolejowemi Generalnego Gubernatorstwa zobowiązani byli do złożenia opłaty za przewożone przy nadawaniu przesyłki.

Stosownie do licznych petycyj zainteresowanych kół gospodarczych, Kolej Wschodnia zezwoliła, **by z dniem 1 grudnia 1940 r. opłaty przewozowe mogły być znów przekazywane, że więc przewoźne opłacane być może przez odbiorcę przesyłki na dworcu przeznaczenia.**

Ułatwienia te, stworzone dla nadawcy przesyłek, o tyle ograniczone, że **dla pewnych towarów pozostał nadal obowiązek uiszczenia przewoźnego na stacji nadawczej.** Są to towary, których nikła wartość nie pokryłaby z pewnością kosztów przewozu, lub też towary narażone na szybkie zepsucie się. Zakres ilościowy tych towarów utrzymany jest w szczupłych granicach. Należą do tego m. in.: choinki, niektóre świeże środki żywności i rośliny, materjały pakunkowe itp.

Od dnia 1 stycznia 1941 r. można będzie również znowu nadawać **przesyłki towarowe za zaliczeniem,** których suma zaliczeniowa odpowiadać będzie połowie wartości nadanej przesyłki. Zaliczenie wynosić musi przynajmniej 50 zł. W wypadku, kiedy suma zaliczeniowa niższa jest niż 200 zł., pobiera Kolej Wschodnia przy przesyłkach za zaliczeniem opłatę w wysokości 1 proc. sumy zaliczeniowej. Przy wyższych kwotach zaliczeniowych opłata wynosi 1½, minimalnie jednak 2 zł. Odpowiednie formularze, jakprzykład rewersy zaliczeniowe można będzie pod koniec bieżącego miesiąca nabywać w ekspedycjach towarowych.

W ciągu bieżącego miesiąca przyznane będzie nadawcom **dalsze ułatwienie.** Mianowicie dopuszczono znów t. zw. **dodatkowe zlecenia.** Nadawca może drogą takiego dodatkowego zlecenia zarządzić, by przesyłkę wydano mu znów na dworcu przesyłkowym, by wstrzymano przesyłkę na stacji przeznaczenia aż do nadejścia dalszego zlecenia, by wydano na stacji przeznaczenia przesyłkę innemu odbiorcy, niż temu, na którego nazwisko opiewa list przewozowy, by przesyłkę skierowano spowrotem ze satcji przenaczenia (również na adres innego odbiorcy).

Dzięki tym zarządzeniom Kolei Wschodniej poczyniono dalszy krok do normalnego, pokojowego ukształtowania zagadnienia komunikacyjnego. Przypuszczać można niewątpliwie, że nadawcy przesyłek towarowych oraz zainteresowane koła gospodarcze powitają z żywym zadowoleniem wymienione zarządzenie.

Koszykarstwo.

Ośrodki przemysłowe. — Korzyści materjalne i moralne.

(Jo). **Kraków, 13** grudnia.

Jedną z ważnych gałęzi przemysłu, którego produkcja zasilała oprócz rynków krajowych przedewszystkiem w dużej mierze rynki zagraniczne — jest **koszykarstwo.** Niestety ważna ta gałąź dotychczas jest ujmowana jako przemysł chałupniczy, niezorganizowany i nieszkolony, traktowany niejako dorywczo, pomimo rozwiniętego już przed wojną eksportu wyrobów do U. S. A., Anglji, Holandji, Danji, Francji itd. z najważniejszego ośrodka przemysłu wikliniarskiego, tj. **Rudnika nad Sanem.**

Przemysł koszykarski

opiera się na surowcu krajowym,

mianowicie szuwarze i wiklinie różnych odmian, hodowanej nad rzekami i na większych majątkach ziemskich w kulturze. Do krajowych odmian wierzby należy amerykanka szlachetna, wiklina szlachetna, wiklina nadwiślańska, zwana także „dziką“, oraz kije wiklinowe, produkowane przeważnie na Pomorzu. Wierzba, jako surowiec o użyteczności przemysłowej, występuje: 1) jako istotny surowiec w stanie zielonym i 2) jako półfabrykat okorowany.

Prócz surowców krajowych, do wyrobów koszykarskich były sprowadzane przed wojną **surowce zagraniczne,** jak rafja — trawa morska importowana z Hiszpanji, peddig, bambus i inne. W miarę specjalizacji w zakresie wyrobów rozwija się wytwórczość koszykarska z korowanej i gotowanej wikliny i zapoczątkowuje meblarstwo koszykowe, wyroby galanteryjne, które polegają już na zastosowaniu zdobnictwa, stylu, a nawet dochodzą do artyzmu.

Rozwija się cały szereg ośrodków tego przemysłu, który, jak żaden inny, ma wszelkie warunki do rozwoju, gdyż

nie wymaga dużych lokalów, maszyn, ani narzędzi.

Do najważniejszych osiedli należy rudnickie n. Sanem, z 18-tu wsiami: rzeszowskie, tarnowskie i krakowskie. Pozatem więźniowie zakładów karnych uprawiali koszykarstwo, jak np. w Wiśniczu, a nabyty w więzieniu fach okazał się doskonałym środkiem zarobkowym, zapewniającym dobre utrzymanie na wolności.

Przed wojną

Polska była jedynym krajem w Europie, który produkował wiklinę na wielką skalę,

mając doskonałe warunki klimatyczne, a także gleby. Kultura jednak jest prowadzona na ogół dziko i dlatego olbrzymie zapasy surowca, które mogłyby pokryć zapotrzebowanie nietylko całego kraju, ale całej zachodniej Europy — nie są należycie wykorzystane.

Użyteczność bowiem wierzby jest rozległa, gdyż może ona służyć prócz wspomnianych, innym celom, np. jako tanie paliwo, jako pokrycia dachów, szopy, jako tamy do opancerzania rzek. Węgiel z wikliny, bardzo delikatny, służy do wyrabiania czernidła, a miąższ wierzb do wyrobu papieru.

Wykazanie tej ogromnej użyteczności wierzby koszykarskiej prowadzi do wniosku, że

w naszym interesie leży zajęcie się jej hodowlą i produkcją,

oraz wydobycie z niej maksimum korzyści. Rozwój tej ważnej gałęzi przemysłu może podążyć dwoma kierunkami: 1) przez udoskonalenie dotychczasowej produkcji i gospodarki plantacyjnej ,oraz 2) przez powiększenie plantacji.

Ziemia krakowska jest **terenem najbardziej rozwiniętego przemysłu wikliniarskiego i koszykarskiego.** Tutaj należy wymienić duży ośrodek obejmujący kilka wsi jak Rączna, Kopanka, Wołowice, Ściejowice, Wawrzeńczyce, Grobla i inne. W tych ośrodkach produkuje się przeważnie kosze, kufry i półkoszki, które masowo zasilają nasz rynek.

W pierwszej fazie rozwoju przemysłu koszykarskiego najpilniejszą sprawą była

technika wiklinowa

t. j. wiązanie i łączenie, która została rozwiązana zapomocą wzorów obcych, mianowicie wiedeńskich. Następna trudność, jaka się wyłoniła, to było **kolorowanie wyrobów koszykarskich.** Na szeregu próbach, przykładach i eksperymentach okazało się, że **wierzba koszykarska nie da się tak farbować jak drzewo.** Z barwników należy wybierać tylko jasne, najbardziej zbliżone do barwy naturalnej wierzby.

Jeśli chodzi o obecną konjunkturę na wyroby koszykarskie, jest

zasadniczo dobra na rynku wewnętrznym.

Wykonanie zamówień i rozwój produkcji na większą skalę hamuje jednak głównie **brak wikliny,** gdyż obecnie koszykarstwo jest ograniczone do bardzo szczupłych przydziałów i do małych zbiorów z plantacyj chłopskich i gminnych.

Przemysł ten jednak nie zanika, dając specjalnie drobnym właścicielom rolnym jakie takie dochody. W Krakowie istnieje jedyna firma, która zajmuje się organizacją tego przemysłu, t. j. **Centrala Koszykarska.** Pozatem przy muzeum istnieje mała pracownia, która trudni się wyrobem mebli, drobiazgów galanteryjnych, koszyczków do cukierni i innych. Na uwagę zasługują meble, wykonane na zamówienie dla magistratu, do kręgielni **wyplatanne z szuwaru.** Meble, wykonane według projektu inż. arch. p. Nowaka z działu budownictwa, prócz dużego efektu zewnętrznego, sprawiają wrażenie trwałych, gwarantujących długą wytrzymałość.

Powyższy krótki szkic nie wyczerpuje ani w części kwestji koszykarstwa, jednak dochodzimy do wniosku, że jest to

jedna z tych gałęzi, która może się w dużej mierze przyczynić do rozwoju naszej wytwórczości, a temsamem naszego dobrobytu.

Wreszcie koszykarstwo poza korzyściami materjalnemi, daje pracownikom **korzyści moralne,** gdyż wspólna praca niejednokrotnie wszystkich członków rodziny, skupia te rodziny, chroniąc je od wad i klęsk, jakim często ulegają rodziny robotników fabrycznych, oddalone od siebie i rozbite, chłonące różne wpływy, rozbieżne w swoich zapatrywaniach i zamiłowaniach.

(Jo) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Mogilska 16, tel. 175-90; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

Co grają w kinach?

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Wolne posady

ZEGARMISTRZOWSKI
pomocnik, zdolny, potrzebny w większem mieście prowincjonalnem. Warunki dobre. Zgłoszenia: Kraków, Gazowa 12, Z. Krzesz. 44913

POTRZEBNA
panienka do pomocy w domu. Oferty z podaniem wieku: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 44920“ 44920

LAMPY KARBIDOWE
oszczędne z uszczelniaczem. — Przedstawicielom, odsprzedawcom, sklepom rabaty. „Sigro“, Kraków, Grodzka 55. 4488k

POTRZEBNA
zaraz obsługaczka z gotowaniem. Zgłoszenia: ulica Starowiślna 14, m. 20. 45040

PRZYJMĘ
panienkę do sklepu. Lwowska 22, Poradzisz. 45091

CHŁOPCA
do praktyki fryzjerskiej poszukuje. Kraków, — św. Marka 16. 45095

KUCHARKA
natychmiast potrzebna: Kraków, Karmelicka 17 — Restauracja. 45036

SYMPATYCZNA
panienka do pomocy kuchni potrzebna. Cukiernia, Lubicz 3. 45102

PANIENKA
młoda, zwinna, potrzebna do pomocy w gospodarstwie domowem od zaraz. Zgłoszenia: Al. Dembowskiego L. 8, m. 4 (Podgórze). 45059

DZIEWCZYNY
samodzielnie „gotującej, czystej, znającej wszelkie prace domowe — zdolnej do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, potrzeba do domu niemieckiego — język niemiecki pożądany. Goniec Krakowski Kraków „Nr 45098“. 45098

KUPCA
młodego, sprężystego, na kierownika biura — z branży żywnościowej, znającego dobrze język niemiecki, poszukuje natychmiast hurtownia. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 45147“. 45147

DZIEWCZYNA
do prac domowych potrzebna zaraz. Starowiślna 41, m. 7. 45166

POTRZEBNY
chłopiec do posyłek. Zgłoszenia Adolf Hitler-Pl. 6, m. 17, między godz. 3—4 popoł. 45171

SZUKAM
fachowej siły z tysiącem złotych do wypieku ciast drożdżowych. — Gwarancja i pełne utrzymanie zapewnione. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 45179“. 45179

URZĘDNICZKA
biurowa, pisząca na maszynie, — znająca perfekt niemiecki, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia listowne do „Par“, Kraków, Adolf Hitler Platz 46 — pod „Natychmiast“. 4510k

SŁUŻĄCA
młoda do wszystkiego, dobre gotowanie, świadectwa, potrzebna. Piłsudskiego 6/2. 45154

POTRZEBNA
dochodząca na przedpołudnie: — Helclów 7. 45038

POTRZEBNA
służąca samodzielna z dobrem gotowaniem. Zgłoszenia: Jagiellońska 9, I. p. od 4—5 popoł. 4501k

POMOCNIKA
fryzjerskiego na wypomóżkę poszukuję. Wielopole 30. 45028

Posad poszukują

INŻYNIER
metalurg, walcownik, dobry mechanik i konstruktor, organizator pracy i administracji fabrycznej, 14 lat praktyki na kierowniczych stanowiskach, włada niemieckim płynnie, z prawem jazdy na wszelkie pojazdy mechaniczne — szuka posady na fabryce lub branży techniczno-kupieckiej, chętnie naprawa samochodów. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 44776“ 44776

SZOFER
zawodowy szuka pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 45087“. 45087

OGRODNIK
wszechstronnie obznajomiony z każdym działem ogrodnictwa handlowego, szuka pracy. Łaskawe zgłoszenia kierować: Kraków — Paulińska 3. Koząk. 45088

BUDOWNICZY
poszukuje pracy, na godziny. — Zgłoszenia: **MAJEWSKI**, Wszystkich Świętych 8. 45120

Kupno

KUPUJĘ
ubrania, płaszcze, futra, koce, koperty, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy. Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 44699

GARDEROBĘ
bieliznę w każdym stanie kupuje: Wolnica 11 — m. 2. Na żądanie przychodzę do domu. 45003

BRAUSZTYN,
sadzę, grafit, kupimy. „AKA“ — Warszawa, Poznańska 6, telef. 998-91. 4435k

OBRABIARKI
do drzewa, metali nowe, używane kupujemy: — Kraków, Szlak 20/3. 44992

MASZYNĘ
do pisania używana, dobrym stanie, kupimy. Kraków, — Szlak 20/3. 45121

KUPIĘ
motocykl mało używany, siła 2—3 H. P. Zakopane, Drabik — Kasprowicza. 4502k

MASZYNY,
motory, stare żelazo kupuję: — Kraków, Podgórze, Krakusa 32. 45048

KUPIĘ
ładną palmę średniej wielkości. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 45052“. 45052

SPRZEDASZ
szybko, najkorzystniej **WSZYSTKO** w „KOMISIE“, Plac Dominikański 4. 45174

Sprzedaż nieruchomości

SPRZEDAM
w Krakowie dom stary w pobliżu plant, 35 ubikacyj, parcelę przy ul. Wybickiego, w Woli Justowskiej 1 mórg ziemi. — Klimczak, Kraków, Sienna 7. 44944

OKAZJA!
Sprzedam dom murowany, ośmioubikacjowy, mieszkania wynajmę Nowy Sącz, Nawojowska. Wiadomość: Roczymski, Kraków, II. Osiedle Oficerskie 3. 44530

MAJĄTEK
ziemski stodwudziesto-morgowy, budynki, inwentarz, pod Krakowem, okazyjnie sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 44987

DOM
murowany, 3 ubikacje, ogródek, Prądnik Biały — 14.000, sprzedam. Mały Rynek 4/6. 45062

MAJĄTECZEK
10 mórg wraz żywym i martwym inwentarzem, 15 klm. od Krakowa. Pośrednicy wykluczeni. Kraków, Żuławskiego 8A/12, 14—17. 45144

PODGÓRZE
Limanowskiego, dom dochodowy, 22 ubikacje, — 160.000, sprzeda Agencja — „**WISŁA**“, Pierackiego 5. 45168

SPRZEDAM
okazyjnie parcelę willową. Mondkiewicz, rytownik, — Kraków, Sienna 11. 45055

Rury żebrowe
używane
do centralnego ogrzewania
kupimy natychmiast

Oferty:
Bata, Schuhfabrik
Radom
Dolnastrasse 10

4507k

Sprzedaż

PŁASZCZ
na 14-letniego — chłopca, — buty narciarskie Nr. 35, sprzedam — Garncarska-boczna 10/I. 45101

GARDEROBĘ
męską, damską, bieliznę, obuwie, futro męskie piżmaki, — płaszcz męski skórzany, sprzeda: Sklep Długa 32. 45163

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 4274k

BIBLJOTECZNĄ
półkę ładną, lampę antyczną, futro czarne męskie sprzedam: Starowiślna 21/8. 45033

WAZELINA
amerykańska, — kremy twarzowe, pasty do zębów, wody kolońskie, kwiatowe, ostrza do golenia POLONIA i inne artykuły kosmetyczne, po cenach fabrycznych tylko kupcom
HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH
Krupnicza 11 — tel. 22288. 45161

SPRZEDAM
kołdrę, kopertę, prześcieradło — dwie poduszki z poszewkami, koszule Nr. 39, ubranie na dużego pana, lodownię pokojową — (orzech), — lustro belg. 2 metr. na 90 cm. w bardzo dobrym stanie. — Kmieca 13 (boczna od Mazowieckiej 90) na lewo od 10—12. 45157

SINGERA
maszynę krytą, b. ładna, sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 45156

KOSTKI BULIONOWE
najwyższej jakości, marka „Złota Kostka“ dla pp. Kupców wysokie rabaty. —
HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH
Krupnicza 11 — tel. 22288. 45155

TANIEJ JAK NA NALEWKACH
Ozdoby choinkowe. Zimne ognie, śnieg, włos anielski, girlandy, gwiazdy, lichtarze, świeczki — i t. p. Zabawki, Lalki, Gry itp. Biżuterja sztuczna. Lustra. Wyroby bakelitowe, różna galanterja duży wybór! Kalendarze! Praktyczna Galanterja. Warszawa, ul. Marszałkowska 102, pokój 38 — Sprzedaż hurtowa! Żądajcie cenników. Wysyłka ekspresowa. 4503k

SÓL
biała, szara, po cenach monopolowych, — soda krystaliczna. — Karsan, środek do konserwacji ziemniaków, wełna stalowa, papier szklanny —
HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH
magazyn Pawia 11, tel. 22289. 45151

FORTEPIAN FIEDLER
mechanika angielska w doskonałym stanie — sprzeda Helena Smolarska, Kraków, **SŁAWKOWSKA** 4; — Skład Fortepianów. 4509k

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorium, handlu — przemysłu, — dostarcza „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 45175

PAPĘ DACHOWĄ
flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, trzcinę, gips, cegłę szamotową itp. poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stanisław **RZEGOCIŃSKI**, Kraków, Szpital na 36. Telefon 126-49. 45173

SIMA
herbata ziołowa, wypróbowana — doskonała wyłączna sprzedaż tylko kupcom —
HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH
Krupnicza 11 — tel. 22288. 45110

SYPIALNIE KOMBINOWANE POKOJE,
jadalnie, gabinety, tapczany, różne meble okazyjnie sprzedaje: „Hala Meblowa“, sklep Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 44978

MASZYNY
do szycia nowe i używane, igły, oliwa, części zapasowe — własne warsztaty reperacyjne: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4465k

FUTRO BREITSCHWANZE
łapki, bardzo ładne, sprzedam — Kołłątaja 12/5. 45100

WŁOSIE
3-ch poduszek, — wsyp na poduszkę, lakiery męskie 41 sprzedam: Kochanowskiego 1, m. 1. 45031

URZĄDZENIE BIURA
inżynierskiego — sprzedam. Długa 23/8 45108

PŁASZCZ
damski granatowy, palto męskie sprzedam. Krowoderska 58/11. 45111

URZĄDZENIE
sklepowe, jak — szafy z szufladami, lada, biurko, sprzedam. Pośrednicy i handlarze wykluczeni. Halicka 5. Skład. Tylko od 3—4. 45148

FUTRO
damskie, palto okazyjnie sprzeda Biuro „Centrala“ Florjańska 24/5. 45143

SPRZEDAM
zegarek damski 18 kr.: od 7—9 wieczór, Starowiślna 49/4. 45058

JADALNY
dębowy, urządzenie sklepowe okazyjnie sprzedam. Dunajewskiego 6, 14, oficyna B. 45116

Artykuły browarniane
pipy drewniane
pompki ręczne
nabijacze i t.p.
poleca **Ludwik Spiss i E. Wasung**
Kraków, Sławkowska 11 II p.

OPONY
i dętki na „Bezugscheiny“ poleca: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 4511k

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 44588

FUTRO
sealskinowe ładne, sprzeda: Słoneczna 11/6. 45135

PIANINO
zagraniczne krzyżowe, sprzeda: — Słoneczna 11/6. 45134

SETER
angielski — do sprzedania. Kraków. Grodzka 62, 6, od 12—5. 45084

SERWIS
12 osób Kobalt, 2 talerze japońskie, obrazy okazyjnie sprzedam. Florjańska 24/4. 45140

GWIAZDKOWE
podarunki, prześliczne, praktyczne Pań (Panów) zakupisz okazyjnie, jedynie Biuro Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

JADALNIA FORTEPIAN
pierwszorzędne, okazyjnie do nabycia: Dunajewskiego 6/15. 44869

ZIEMNIAKI
wybierane na zimę: Miejskie Hale Targowe, sklep 15, Sentek Antoni. Sprzedaż tylko **3 DNI**. 44916

SINGERA
tanio sprzedam: Starowiślna 14, mieszkanie 2. 44954

FUTRO
sealskinowe modne okazyjnie sprzedam. Kochanowskiego 2/2. 44817

PATEFON
walizkowy sprzedam: Jul. Lea 110, m. 1, Kraków, — między godz. 2—7 wieczór. 44928



STÓŁ
gabinetowy, krzesła, lustro, pudła drewniane, manekiny metalowe itp. sprzedam: — Braciejowski, Florjańska 28. 45032

SYPIALNIĘ
dębową korzystnie sprzedam: — Jul. Lea 11b, m. 12a. 45066

PŁACHTA
używana, nieprzemakalna 6/4, i uprząż do sprzedania: Kraków, Radziwiłłowska 29, m. 1. 45067

NARTY
kompletne, kijki. Chocimska 13/6. 45141

KAPCE
zakopiańskie, — pullover męski, okazyjnie sprzeda Biuro „Centrala“. Florjańska 24/5. 45142

ELEKTRYCZNE: PIECE, KUCHENKI,
żelazka, grzałki, poduszki, maszynki do grzania karbówek, suszki do włosów, szamotki do piecyków i kuchenek, termosy. Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR“, Sławkowska 11, podwórze. 45170

ROWERY
i części, od rama do nipli; jak również dynama, lampki na baterje. Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 4512k

SYPIALNIE
tanio poleca Magazyn Mebli, Kopernika 8. 44603

OKAZJA!
Kilka igieł maszynowych do podnoszenia oczek w pończochach, sprzedam. Lwowska 22. Poradzisz 45090

NA GWIAZDKĘ
znajdziesz wielki wybór upominków w Magazynie jubilerskim: Tadeusza Kowalskiego na ul. — **GRODZKIEJ** 60. 45137

KOSTJUM
damski ciemny, palto jesienne — garnitur i żakietowy czarny — sprzedam. Śląska 3, m. 6. 45093

KURTKĘ
skórzaną, ubrania ciemne, brązowe, płaszcz czarny brązowy, wiatrówkę, spodnie jasne, półbuty 43 sprzedam: Słoneczna 11, m. 2. 45046

MASZYNY
do wyrobu obuwia, pompę Talarda, motory elektryczne, walce granitowe, maszynę pralniczą, piece, centralne ogrzewanie sprzeda: Kraków-Podgórze, Krakusa 32, „Żelazo“. 45049

URZĄDZENIE
sklepowe (galanterja) stan pierwszorzędny — tanio sprzedam. — Schweichler Stefan, Kraków XI, Skwerowa 38/6. 45054

UNDERWOOD
pisarski, kasa ogniotrwała, palto nowe, ubranie: Starowiślna 28/23 45024

PIECYKI, KUCHENKI OSZCZĘDNOŚCIOWE
zużywające minimalnie węgla — poleca Halski, — Sukiennice 21 i Sienna 4. 43986

MOTOCYKLE,
rowery, maszyny do szycia **NAPRAWIAMY** we własnych warsztatach. Części na składzie: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4486k

SPRZEDAM
ubrania, płaszcze, futra, koce, prześcieradła, kapy, aparaty fotograficzne, gramofony, płyty i inne wartościowe rzeczy. Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 44684

CYGARNICZKI
szklane, zwykłe, automatyczne — wyłączna sprzedaż okręgu krakowskim. Biuro **MAJEWSKI** — Wszystkich Świętych 8. 44842

ŁYŻWY,
wyroby nożownicze, galanterję metalową do dalszej sprzedaży do starczam. Cenniki na żądanie. — Linkowski, Warszawa, Graniczna 15, I. piętro. 4457k

PIEC
Amerikan do ogrzewania większych lokali do sprzedania. Ślusarnia Józefińska 35. 44974

PIECE, OKNA, DRZWI,
schody żelazne, dębowe, rozbiórki sprzedam. — Krupnicza 23. 45074

KNOTY
do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

ZNACZKI POCZTOWE
to gwiazdkowy prezent trwałej wartości. Cennik-katalog 1941 znaczków polskich pakietów przyborów 2 złote. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 4482k

FUTRA UBRANIA
Płaszcze zimowe, sprzeda — Sklep Komis. **GOŁĘBIA** 10. 44988

MŁYNKI
do wszelkich produktów dostarcza Biuro: Mazowiecka 35. 44554

SINGERA
maszyna gabinetowa do sprzedania. Ludwinów, Turecka 40/2. 45076

SPRZEDAM
„Underwood“ i „Smith“: Starowiślna 4/4. 45035

KAPUSTA KISZONA
pp. Kupcy zechcą zamówienia i beczki kierować do magazynu Pawia 11, tel. 2289. —
HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH. 45149

OBRABIARKI
do drzewa, metali, nowe, używane sprzedajemy: Kraków, Szlak 20/3. 44991

KOŁNIERZE
karakułowy, bobrowy sprzeda: Michałowskiego 15/16. 44993

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI,
żelazka, wentylatory, poduszki, grzałki. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy „Światłomotor“, św. Jana 13. 45023

MASZYNĘ
damską, pierwszorzędną sprzedam: Kielecka 30 m. 4, Osiedle. 45068

SYPIALNIĘ
nowoczesną, łóżko żelazne, stół, okazyjnie sprzedam. Retoryka 17/5. 45079

Matrymonialne

ROZWIEDZIONA,
przystojna, 38-letnia, pozna matrymonjalnie — starszego Pana na posadzie. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 45083“. 45083

TRZY
poznają miłych, inteligentnych chłopców. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 45115“. 45115

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
przyjezdnym, ogrzane. Zielona 25/1. 44527

NOCLEGI
ogrzane — śródmieście: Krupnicza 14/5. 44617

NOCLEGI:
Wielopole 5/5. 44630

NOCLEGI
śródmieściu: — Smoleńsk 33/1. 44924

NOCLEGI
Gołębia 6. II. ganek. 44528

POKÓJ
duży, komfortowy, łazienka, — śródmieście, ulica Jasna, dla solidnego, wypłacalnego pana, do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 45041“. 45041

NOCLEGI
łazienka — Szewska 7/8. 44565

NOCLEGI:
śródmieście, — Asnyka 5, — Kowalska. 44873

KAWALERSKI
pokój, używanie łazienki, komfort do wynajęcia. — Prażmowskiego 22, parter. 45086

WOLNY
pokój komfortowy, tanio! Biuro Ogłoszeń „FIDUCIA“ Florjańska 15. (Nr. 280). 45127

POKÓJ
umeblowany, wolny. **MAJEWSKI**, Wszystkich Świętych 8. 45123

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 45109

NOCLEGI CZYSTE, CIEPŁE
Jagiellońska 7a/22, I. p. 45094

NOCLEGI
przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 45065

NOCLEGI
Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 45178

Lokali poszukują

NIEKRĘPUJĄCEGO
pokoju umeblowanego, ładnego na godziny popołudniowe szuka solidny. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 45037“. 45037

UMEBLOWANEGO
pokoju, możliwie łazienką, poszukuje od zaraz wypłacalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 45056“. 45056

Nauka i wychowanie

DO
nauki i konwersacji niemieckiej poszukuję panny. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 44624“. 44624

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancja.— Długa 5, m. 6. 44583

NIEMIECKIEGO
uczy najnowszą metodą. Sienna 7 45078

KWALIFIKOWANY
nauczyciel udzieli niemieckiego, klasyczności. — Kraków, Bandurskiego 10, m. 1. 45107

Różne

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
Św. Jana 13. 43893

ODBITKI
planów i pism wykonuje: Zakład Rysownictwa Technicznego Kopjownia planów i Powielarnia, — Kraków, Starowiślna 1 — (naprzeciw Poczty). 44546

PODANIA
tłumaczy w paru językach, przepisuje fachowo, — terminowo: Starowiślna 1, Kraków (naprzeciw Poczty). 44555

OBIADY
domowe, bardzo smaczne, wydaje się: Al. Krasińskiego 12/16. 45063

UNIEWAŻNIAM
skradzioną legitymację służ. Nr. 254, wystawioną przez Kom. Pol. Polsk. Kraków, oraz legitymację tramwajową Nr. 257, wydaną przez Krakowską Kolej Elektr. na nazwisko Radziona Andrzeja. 45051

ZAMIENIĘ
3 metry materji brązowej męskiej na jasną: Starowiślna 4/4. 45034

UNIEWAŻNIAM
skradzione dwa dowody osobiste na nazwisko Helena Pączkowa. 45027

FLORJAŃSKA 55
pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka-Terlecki, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 4513k

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty i zaświadczenie rejestracji na nazwisko — Feliks Nawrocki. 45153

KONCESJA
wódczana do wydzierżawienia. — Lubelska 31/14. 45159

JASNOWIDZ LURANDI
przepowiada rozmaitych sprawach. Kraków, Starowiślna 14, m. 23 (oficyna). 45160

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty osobiste — na nazwisko Cebulska Marja, — karty żywnościowe, węglowe: Marji, Karola, Marjana, Janiny — Cebulskich. 45103

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację żywnościową na nazwisko: Bernard Wildstein, Tarnów — Reymonta 9, rejon Ż. 23. 4499k

UNIEWAŻNIAM
dowód osobisty — na nazwisko Marja Ogrodnik, w Tarnowie. 4500k

TYLKO
słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia, 1.50 znaczki na analizę: Szamgoni, Kraków, Szewska 7/8. 44564

UPRASZA
się o zwrot za wynagrodzeniem zgubionego paszportu na nazwisko Maryla Oberlaender, Kraków Piłsudskiego 8, m. 3. Równocześnie powyższy dokument unieważnia się. 45075

TURCZA
Tadeusz, zamieszkały w Sieprawiu, unieważnia dowód osobisty, skradziony — w Krakowie. 45114

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty. Ludwika Kajetanowicz. 45097

KTD
pożyczy wdowie, Poznaniance szafy, 2 łóżek, otomany, stołu i krzeseł? Oferty: Goniec Krakowski. Kraków „Nr 45045“. 45045

NA GWIAZDKĘ
najmilszym prezentem będzie — bielizna damska, męska, pościelowa, wykonana w pracowni szycia bielizny i haftów „**ALICJA**“, ul. Długa 27. 45167

PODANIA, TŁUMACZENIA,
prośby, oferty, rachunki. Porady prawne, Interwencje. Sprawy podatkowe: **KONCESJONOWANE** Biuro Mikulski — adw. Motak, Basztowa 10, telefon 159-35. 44568

PANOWIE
Brzytwy ostrzy do najwrażliwszej skóry, zapalniczki automatyczne naprawia — fachowo Szlifiernia Myszkowski, Dietla 46, Bracka 5. 44722

LISTY PŁACY
(rulon) zostawiłem w pociągu Żurawica — Kraków dnia 5 grudnia. — Znalazcę proszę o zwrot: Rokitowski, Żurawica. Koszta zwrócę. 44925

UNIEWAŻNIAM
zgubione papiery na nazwisko Antoni Matuła, piekarz, Zabierzów 95 — zwrot za wynagrodzeniem. 45133

OGŁOSZENIA
do świątecznego numeru „Gońca“ przyjmuje: „FIDUCIA“, Florjańska 15 (Prowincja poczta!). 45126

KRYNICA
Pensjonat „Ułan“, centr. ogrz. — otwarty. Kochańska. 4474k

UNIEWAŻNIAM
skradziony „Ausweis“ Nr. 19005 Weissenberg Zofji i dowód osobisty Maksa Freimana. 45039

ŁAŹNIĘ
oddam do prowadzenia za kaucją Jamróz, Karmelicka 36/4, — od godz. 1—2. 45004

PLANY, RYSUNKI
kopjuje szybko Elektryczna Kopjownia planów, Kraków, Starowiślna 12. 44026

FUTRA ODŚWIEŻA, FARBUJE
Farbiarnia Fr. Jogałły, Dietlowska 93, Grodzka 2 w podworcu. 44695

LAMPY KARBIDOWE
oszczędne z uszczelniaczem. — Przedstawicielom odsprzedawcom, sklepom, rabaty. „Sigro“ Kraków, Grodzka 55. 4480k

AUTAMI
przewożę towary, osoby. Plac św. Ducha, Bufet. 43626

SPÓLNIKA
przyjmę — sklep spożywczy, przydział cukru, niewielki kapitał. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 45002“. 45002

PODANIA,
tłumaczenia: Starowiślna 21/8. 44503

OBIADY DWUDANIOWE
smaczne, obfite, 1.80, św. Marka 27. 45124

ŻWIROWNI
blisko stacji kolejowej najchętniej w pobliżu Warszawy lub Radomia poszukuje się. Szczegółowe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 45077“. 45077

UCZCIWEGO
złodzieja uprasza się o zwrot dowodów osobistych Heleny Pączkowej, „Małopolski Związek Mleczarski“. Limanowskiego 2. 45026



INSTYTUT WITAMINOWY
Krynica
Dietetyczne odżywianie w schorzeniach wątroby, nerek, żołądka, jelit, w niedokrwistości, złośliwej otyłości, chorobach kobiecych. Łazienki czynne. Pokoje zamawiać listownie. 4498k

Worki natronowe
(papierowe) podwójne, potrójne, poczwórne, pięciokrotne i sześciokrotne, szerokości worków cementowych z nadrukiem i bez
do sprzedania za gotówkę
Kraków, św. Krzyża 19, firma:
4505k *Marian Walter Croneck*

Lokal z wejściem od ulicy
z widnemi pokojami biurowemi, możliwie w centrum
poszukiwany
Elsner-Hanomag, Kraków, ulica Żółkiewskiego 17/19, telefon 20238. 45044

Fabryka Maszyn Młyńskich
B-ci Dagnan 4158k
Tarnów, Lwowska 65/199, telefon 117
dostarcza kompletne urządzenia młynów i spichlerzy

Korespondent (ka)
polsko-niemiecki(a), samodzielny(a), znajomość stenografji, maszyna,
poszukiwany (a)
Zgłoszenia osobiste z świadectwami w firmie:
MARIAN WALTER CRONECK
Kraków, św. Krzyża 19/4, godz. 10—12.
4504k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.